

Sygn. akt III AUa 163/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2015 r. w Szczecinie

sprawy M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przywrócenie renty

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 stycznia 2014 r. sygn. akt VI U 231/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka

III A Ua 163/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 listopada 2011 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu W. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wskazując, że orzeczenie komisji lekarskiej ZUS z dnia 8 listopada 2011 r. ubezpieczony został uznany za zdolnego do pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji W. K. podniósł, że orzeczenie komisji lekarskiej ZUS z dnia 8 listopada 2011 r. jest sprzeczne ze stanem faktycznym, podkreślając pobieżne przeprowadzenie badań przez orzecznika ZUS oraz komisję lekarską.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie powołując się na uzasadnienie zawarte w zaskarżonej decyzji.

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zawiesił postępowanie w sprawie z uwagi na śmierć ubezpieczonego. Na skutek wstąpienia następcy prawnego – żony M. K., Sąd Okręgowy podjął zawieszony postępowanie.

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przywrócił ubezpieczonemu W. K., reprezentowanemu przez następcę prawnego M. K., prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 1 listopada 2011 r. do 20 listopada 2012 r. oraz prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres od dnia 21 listopada 2012 r. do dnia 20 grudnia 2012 r.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W. K. urodził się w dniu (...) i zmarł dnia 20 grudnia 2012 r. Posiadał wykształcenie zawodowe jako elektromonter i pracował w tym zawodzie, a także jako elektryk, kotlarz, pracownik grupy konserwacyjnej, pracownik produkcyjny, stolarz, monter obuwia.

Ubezpieczony pobierał rentę z tytułu okresowej częściowej niezdolności do pracy do 31 października 2011 r. na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 30 maja 2011 r.

W. K. wystąpił z wnioskiem o ponowne ustalenie prawa do renty.

Ubezpieczony cierpiał na obustronną chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa szyjnego, wielopoziomowe zmiany dyskopatyczne oraz obustronną chorobę zwyrodnieniową stawów kolanowych. Ze względu na schorzenia kręgosłupa i stawów biodrowych oraz kolanowych W. K. był nadal częściowo niezdolny do pracy po dniu 31 października 2011 r.

W okresie od dnia 21 listopada 2012 r. do 22 listopada 2012 r. ubezpieczony przebywał w szpitalu, gdzie rozpoznano dusznicę bolesną niestabilną, wielonaczyniową chorobę wieńcową, nadciśnienie tętnicze, przebyty zawał serca. W okresie od 18 grudnia 2012 r. do 20 grudnia 2012 r. W. K. przebywał na Oddziale (...) (...) w S., gdzie wykonano zabieg pomostowania naczyń wieńcowych, jednak w trakcie hospitalizacji w okresie pooperacyjnym ubezpieczony zmarł w dniu 20 grudnia 2012 r.

Z uwagi na chorobę niedokrwienną serca o bardzo dużym zaawansowaniu W. K. był całkowicie niezdolny do pracy od dnia 21 listopada 2012 r. Ubezpieczony miał zamkniętą jedną tętnicę wieńcową, natomiast druga była zwężona krytycznie w swoim początkowym odcinku.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego oraz art. 107 w związku z art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.), Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego podtrzymane przez następcę prawnego M. K., zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie należało rozstrzygnąć, czy w okresie od 1 listopada 2011 r. do 20 grudnia 2012 r. W. K. był nadal niezdolny do pracy, a jeżeli tak, to czy niezdolność ta była częściowa, czy też całkowita. Jednocześnie sąd ten wskazał, że poziom kwalifikacji ubezpieczonego podlegał ocenie w świetle zdobytego wykształcenia i wykonywanych w jego życiu prac.

Na wskazane okoliczności Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych kardiologa i ortopedy, a więc biegłych o specjalizacjach odpowiadających schorzeniom występującym u ubezpieczonego. W oparciu o treść wydanej opinii Sąd ten ustalił, że W. K. cierpiał na obustronną chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa szyjnego, wielopoziomowe zmiany dyskopatyczne oraz obustronną chorobę zwyrodnieniową stawów kolanowych. Ze względu na schorzenia kręgosłupa i stawów biodrowych oraz kolanowych W. K. był nadal częściowo niezdolny do pracy po dniu 31 października 2011 r. Natomiast wobec stwierdzenia w dniu 21 listopada 2012 r. u ubezpieczonego choroby niedokrwiennej serca o bardzo dużym zaawansowaniu od tego dnia W. K. uznać należy za całkowicie niezdolnego do pracy.

Jednocześnie sąd pierwszej instancji mając na uwadze, że organ rentowy złożył zastrzeżenia do powołanej opinii, dotyczące zwłaszcza wyводу w zakresie dolegliwości ortopedycznych, dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego ortopedy. Biegły w całości podtrzymał tezy opinii i wyjaśnił, na podstawie jakiej dokumentacji sformułował swoje wnioski. Stwierdził, że z punktu widzenia schorzeń ortopedycznych ubezpieczony był co najmniej częściowo niezdolny do pracy

i wskazał na niedokładność przeprowadzenia badania W. K. przez komisję lekarską ZUS (co koresponduje z twierdzeniami zawartymi w odwołaniu samego ubezpieczonego i wynika też z dowodu z przesłuchania M. K.). Dalsze zastrzeżenia organu rentowego, sformułowane w związku z opinią uzupełniająca, w ocenie sądu meriti nie zawierały jakichkolwiek konkretnych zarzutów co do treści opinii, akcentując jedynie „przewagę” orzeczenia komisji lekarskiej ZUS z uwagi na przeprowadzenie przez nią badania ubezpieczonego. W tym kontekście, sąd pierwszej instancji uznał, że nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek ZUS o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ortopedy wspólnie z biegłym z zakresu medycyny pracy. Sąd oddalił ten wniosek. W ocenie Sądu Okręgowego - jak już wyżej wskazano - z dowodów w sprawie wynika, że sposób przeprowadzenia badania ubezpieczonego przez komisję lekarską ZUS był niestaranny, zaś sam fakt wydania przez biegłych sądowych opinii na podstawie akt sprawy i dokumentacji medycznej ubezpieczonego w nich zawartej nie może przesądzać o mniejszej wiarygodności tej opinii.

Sąd Okręgowy dał wiarę dowodowi z opinii uznając, że biegli w sposób jasny przedstawili powody swoich twierdzeń i określili występujące u W. K. schorzenia oraz ocenili ich wpływ na zdolność do pracy. Biegli oparli się na dokumentacji medycznej zawartej w aktach organu rentowego i zebranej w aktach sprawy. Opinię sporządzono zgodnie ze zleceniem Sądu, jest ona logiczna i spójna, została ponadto dodatkowo wyjaśniona w opinii uzupełniającej. Dlatego sąd uznał ją za wyczerpującą. Wnioski końcowe opinii stanowiły logiczną konsekwencję całego jej wyводу. Analiza opinii wskazuje, zdaniem tego Sądu, na brak możliwości przyjęcia innego wniosku niż ten, do którego doszli biegli. Sąd pierwszej instancji nie miał tym samym powodów by odmówić dowodowi z opinii biegłych przymiotu wiarygodności, zwłaszcza po wydaniu przez biegłego ortopeda opinii uzupełniającej, do której nie sformułowano już konkretnych zarzutów.

Analiza wszystkich okoliczności w sprawie w ujęciu aspektów medycznych (gdzie brany jest pod uwagę charakter i przebieg procesów chorobowych oraz ich wpływ na stan czynnościowy organizmu) oraz socjalnych (gdzie uwzględnia się posiadane kwalifikacje, wiek, zawód, wykonywane czynności i warunki pracy oraz możliwość dalszego wykonywania pracy zarobkowej, a także możliwość przywrócenia zdolności do pracy przez leczenie i rehabilitację lub przekwalifikowanie zawodowe) w ocenie Sądu Okręgowego wskazuje, że ubezpieczony był od 1 listopada 2011 r. nadal częściowo niezdolny do pracy, zaś od 21 listopada 2012 r. całkowicie niezdolny do pracy.

Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny w sprawie oparł się na opinii biegłych, którą jak wyżej wskazano uznał za wiarygodną oraz na dokumentach zgromadzonych w aktach organu rentowego i w aktach sprawy, których wiarygodności strony nie kwestionowały. Dokumenty te nie budziły też wątpliwości Sądu, wobec czego zostały uznane za wiarygodne w całości. Sąd meriti uwzględnił również dowody z przesłuchania następcy prawnego ubezpieczonego – M. K. oraz świadków M. C. oraz K. K.. Dowody te korespondowały z treścią opinii biegłych i ze sobą wzajemnie. W sposób spójny przedstawiały okoliczności sprawy.

Następnie Sąd Okręgowy przywołując treść art. 136 ustawy emerytalno-rentowej wskazał, że w ustawowo przewidzianym terminie żona wnioskodawcy wystąpiła o wypłatę świadczenia należnego ubezpieczonemu.

W świetle powyższego Sąd ten, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w części dotyczącej przyznania prawa do renty za okres od 21 listopada 2012 r. do 20 grudnia 2012 r. nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie prawa procesowego przepisu art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. przez jego pominięcie przy rozstrzygnięciu sprawy.

Wskazując na powyższy zarzut apelujący wniósł o:

- uchylenie wyroku w zaskarżonej części i oddalenie w tym zakresie odwołania, ewentualnie
- uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania i umorzenie postępowania w sprawie.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest bezzasadne w części przyznającej ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy za okres od 21 listopada 2012 r. do 20 grudnia 2012 r., bowiem chorobę niedokrwienia serca u ubezpieczonego stwierdzono w dniu 21 listopada 2012 r., tak więc miało to miejsce w toku postępowania przed Sądem, po wniesieniu odwołania od decyzji o której mowa powyżej. Zatem sąd winien postąpić w myśl przywołanego na wstępie przepisu prawa procesowego.

W odpowiedzi na apelację następcą prawny ubezpieczonego M. K. wniosła o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelację organu rentowego należało uznać za nieuzasadnioną.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia i rozważania sądu pierwszej instancji przyjmując je za własne.

Należy podkreślić, że apelacja dotyczy tylko części wyroku Sądu Okręgowego, w którym przyznano W. K. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 1 listopada 2011 r. do dnia 20 listopada 2012 r. oraz z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 21 listopada 2012 r. do dnia 20 grudnia 2012 r. tj. do dnia jego śmierci. Zatem, organ rentowy kwestionuje rozstrzygnięcie w zakresie prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Przy czym, zaznaczyć trzeba, że apelujący nie kwestionuje ustalenia sądu w zakresie stwierdzonej całkowitej niezdolności do pracy, a jedynie wskazuje, że stan zdrowia ubezpieczonego z przyczyn kardiologicznych powodujący całkowitą niezdolność do pracy jest nową okolicznością w sprawie, która winna spowodować orzeczenie sądu pierwszej instancji w myśl art. 477¹⁴ § 4 k.p.c.

Sąd odwoławczy uznał jednak, że niniejszej sprawie pominięcie przez Sąd Okręgowy powyższego przepisu przy uwzględnieniu okoliczności, iż sprawa dotyczy decyzji z dnia 22 listopada 2011 r. i toczy się od ponad 3 lata, a jak wyżej podkreślono organ rentowy nie kwestionował ustalenia o całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonego od dnia 21 listopada 2012 r., nie stanowi takiego naruszenia procedury, które musi skutkować uchyleniem wyroku w zaskarżonym zakresie, przekazaniem sprawy do rozpoznania sądowi pierwszej instancji ze wskazaniem, że sąd ten winien w myśl art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. uchylić decyzję, umorzyć postępowania i przekazać sprawę do rozpoznania organowi rentowemu. Nie bez znaczenia, dla takiego stwierdzenia, jest również okoliczność, że W. K. zmarł w dniu 20 grudnia 2012 r. i organ rentowy podobnie jak sąd i biegły kardiolog mógłby opierać się wyłącznie na dokumentacji medycznej zmarłego.

W powyżej ustalonych okolicznościach tej konkretnie sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że naruszenie przez sąd pierwszej instancji art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. nie powinno prowadzić do uchylenia wyroku w zaskarżonej części.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację organu rentowego oddalił w całości uznając ją za nieuzasadnioną.

SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska del. SSO Beata Górka